

DEOEN, Widzę, co mam robić (prod. Fryta Beatz)

Decyzje podejmuje sam
I moja sprawa jak na tym wyjdę
Zdziwi się jebany cham
Jak wejdę na górę szybciej
Jak miałeś króla
To króla już nie masz
Ewentualnie weź go na mnie zamień
Po takich wersach się hejter zepnie
Ze ego mi skacze, a ja żartowałem
Zatem dwa wersy siadają mi w dwa dni
Czasem dwie nurty pierdolne w dzień
Brak na to zasad
I nie adekwatny do braw jest strumień włożonych łez
Do braw które biją braw które dają życia
I braw co zdawało się siecej niż kwit
Koniec z tym
Się do pracy zabieram od dziś
Wiec należną prowizję oddawaj mi

Patrzę dalej
Więcej wiem
Widzę co mam robić

Nie staram się wdrapać po ksywach
Prywatnie nie znam, to odpada bit
Jak widać ksywe przy moich nutach
To od producenta, za kozacki bit
Jak robię real talk to wiedz ze pisałem je w drodze nocnymi na chatę
Bo życie mordeczko mnie nie rozpieszcza
Nie dając mi czasem czasu na szamę
Znajomi mi mówią, że mogę troszeczkę odpuścić
I gdzieś wyskoczyć
Zrobię to chętnie jak wyskoczy CXD
Balet mi tylko tą prace spowolni
Wkurw* się na to bo lecą tygodnie
A ja zrobiłem, no właśnie, nic!
termin mnie goni
Sam ustawiłem
Nie lubię kiedy cholewą jest mój rytm

Patrzę dalej
Więcej wiem
Widzę co mam robić